

## ROZDZIAŁ 31: POWTÓRNE PRZYJŚCIE

Jezus wyraźnie zapowiedział swoje Powtórne Przyjście. Zazaczył jednak, że nikt nie zna dnia, ani godziny tego powrotu, nawet aniołowie oraz on sam. Dlatego powszechnie uważano, że wszelka spekulacja dotycząca czasu, miejsca i sposobu, w jaki nastąpi Powtórne Przyjście nie ma sensu. Jezus zapowiedział co prawda, że przyjdzie jak złodziej, Biblia wyjaśnia jednakże, że do tych, którzy pozostają w świetle, Pan nie przyjdzie w ukryciu. Kiedy zastanowimy się nad wydarzeniami z czasów pierwszego przyjścia, wówczas zauważymy, że Jezus przyszedł jak złodziej tylko do tych, którzy jak arcykapłani i uczeni w piśmie pozostawali w ciemności, ale na przykład rodzinie Jana Chrzciciela, Bóg wyraźnie wcześniej objawił narodzenie Jezusa. Tajemnicę narodzin mesjasza Bóg wyjawiał również trzem mędrcom, starcowi Symeonowi, prorokini Annie oraz pasterzom. Jezus dał wyraźnie do zrozumienia (Łk 21:34-36), że tajemnica czasu, miejsca i sposobu jego powrotu zostanie wyjawiona tym spośród wiernych, którzy będą czuwać, po to aby jak najlepiej mogli się przygotować na dzień Powtórnego Przyjścia.

### Kiedy powróci Chrystus?

Powtórne Przyjście nastąpi w czasie, który jest określany mianem Dni Ostatnich. We wcześniejszych rozdziałach zostało wyjaśnione, że tymi Dniami Ostatnimi są nasze czasy. Powinniśmy być więc świadomi, że są to również czasy powrotu Chrystusa. Z punktu widzenia historii opatrności Jezus przyszedł pod koniec trwającej 2000 lat epoki Starego Testamentu. Z Zasady Odnowy wynika, że powrót Chrystusa nastąpi w momencie, gdy epoka Nowego Testamentu zrekompensuje poprzez warunki odszkodowania błędy przeszłości i zbuduje podstawę przyjęcia mesjasza. Jak zostało to szczegółowo rozważone, zajęło to również 2000 lat. Po ich upływie I Wojna Światowa stała się warunkiem odszkodowania umożliwiającym urodzenie się Pana Powtórnego Przyjścia. Możemy więc sądzić, że czas powtórnego przyjścia rozpoczął się wkrótce po jej zakończeniu.



Gdy Jezus przyszedł 2000 lat temu nie ogłosił natychmiast, że jest mesjaszem i nie rozpoczął natychmiast swojej działalności. Najpierw nastąpił nieznan szerzej okres jego prywatnego życia wypełniony przygotowaniem do wypełnienia misji. Również kiedy już działał w Izraelu, to fakt jego istnienia nie był szeroko znany w ówczesnym świecie, a grono jego wyznawców było ograniczone.

## W jaki sposób powróci Chrystus?

Wielu ludzi jest przekonanych, że Jezus przyjdzie na obłokach, wśród towarzyszących mu cudów i znaków. Przekonanie to opiera się na następujących słowach: „*Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego, i wtedy będą narzekać wszystkie narody ziemi; i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich, z wielką mocą i chwałą. Pośle on swoich aniołów z trąbą o głosie potężnym i zgromadzą jego wybranych z czterech stron świata, od jednego krańca nieba aż do drugiego.*” (Mt 24:30-31). Tymczasem nauka płynąca z powrotu Eliasza wskazuje na inną możliwość: że powracający Chrystus może w naturalny sposób urodzić się na ziemi. Prorok Malachiasz przepowiedział, że Eliasz powróci przed przyjściem Mesjasza. Żydzi z utęsknieniem oczekiwali tego dnia i wielu wierzyło, że Eliasz powróci na ziemię w taki sam sposób w jaki z niej odszedł, tzn. na ognistym rydwanie. Jednak Jezus stanowczo oświadczył, że to Jan Chrzciciel jest Eliaszem, który powrócił na świat w sposób naturalny. Ze świadectwa Jezusa wynika, że powrót Eliasza nigdy nie miał nastąpić w nadprzyrodzony sposób.

Podobnie podczas przyjścia Jezusa niektórzy uważali, że Mesjasz przyjdzie na obłokach (Dn 7:13), inni, że narodzi się w Betlejem i będzie pochodził z rodu króla Dawida. (Mi 5:1) Dlatego też faryzeusze i saduceusze domagali się od Jezusa znaku z nieba na potwierdzenie, że jest Mesjaszem. Wiara w nadprzyrodzone przyjście mesjasza była tak silna, że przetrwała nawet wśród niektórych chrześcijan, którzy nie wierzyli, że Jezus przyszedł w ciele. Apostoł Jan bardzo surowo potępiał tych ludzi: „*Wielu bowiem pojawiło się na świecie zwodzicieli, którzy nie uznają, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele ludzkim. Taki jest zwodzicielem i antychrystem.*” (2J 7). Wielu chrześcijan twierdzi, że proroctwo Daniela odnosi się do Powtórnego Przyjścia Chrystusa. Jest to jednak błędne rozumowanie, ponieważ Bóg pragnął całkowicie zakończyć opatrzność odnowy wraz z zeszaniem Jezusa na Epoke Starego Testamentu. Jest oczywiste, że naród żydowski odnosił proroctwo Daniela do pierwszego przyjścia Mesjasza, które zresztą uważano za jedyne. Nikt nie wyobrażał sobie powtórnego przyjścia, zaczęto o tym myśleć dopiero pod wpływem zapowiedzi Jezusa, że powróci.

## Chrystus narodzi się na ziemi

Jezus mówił, co spotka Pana, kiedy powróci: „*Wpierw jednak musi wiele wycierpieć i być odrzuconym przez to pokolenie.*” (Łk 17:25) „*Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?*” (Łk 18:8) Gdyby Jezus miał rzeczywiście powrócić na obłokach z mocą i chwałą, to zostałby od razu przyjęty i uwielbiony. Przychodząc w taki sposób nie byłby narażony na prześladowanie i odrzucenie. Dlaczego więc Jezus mówił, że w chwili powrotu znajdzie się w tak rozpaczliwej sytuacji? Bo przewidywał, że podczas powtórnego przyjścia oczekujący na jego powrót chrześcijanie mogą wpatrywać się w niebo. Gdy pojawi się jako człowiek urodzony z kobiety, mogą uznać go za heretyka, potępiać i prześladować, tak samo jak za pierwszym razem. Dlatego przepowiadał, że Chrystus będzie cierpiał i zostanie odrzucony. Przepowiednie te mogą się spełnić jedynie w przypadku, kiedy Chrystus powróci w ciele; powrót na obłokach wyklucza taką możliwość. Niektórzy interpretują powyższe fragmenty w ten sposób, że udręki w Dniach Ostatnich będą tak wielkie, że wszyscy stracą wiarę. Jednakże w dziejach religii znajdujemy wiele przykładów na to, że nawet najcięższe próby nie były w stanie osłabić wiary. Wiemy że wiara poddawana próbom, staje się nawet mocniejsza.

Kiedyś Jezus powiedział: „*Wielu powie mi w owym dniu: „Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia?” Wtedy oświadczę im: „Nigdy was nie znałem.*”

*Odejdźcie ode mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości!” (Mt 7:22-23)* Dlaczego Jezus powiedział, że w czasie powrotu odrzuci nawet takich chrześcijan, którzy są w stanie czynić cuda? Także ta przepowiednia może się spełnić tylko wtedy, gdy chrześcijanie, którzy oczekują cudownego przyjścia mesjasza w chwale odrzucą go, jeżeli narodzi się w ciele. Wtedy Pan nie będzie miał innego wyboru, jak ich opuścić, bo wystąpią przeciwko Bogu.

Jeżeli Chrystus przyjdzie w sposób nadprzyrodzony, to nie spełni się odpowiedź Jezusa na pytanie faryzeuszy o przyjście Królestwa Bożego - „*Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie*” (Łk 17:20), ani przepowiednia „*Jak działo się za dni Noego, tak będzie również za dni Syna Człowieczego.*” (Łk 17:26). Kiedy Noe uświadomił sobie, że sąd potopem jest nieunikniony, wzywał ludzi, aby weszli do jego arki. Nie usłuchali go jednak i w konsekwencji wszyscy utonęli. Podobnie może być w Dniach Ostatnich: Chrystus powróci w ciele i będzie wzywał ludzi do pójścia za nim. Chrześcijanie jednak, mogą uparcie wpatrywać się w niebo w oczekiwaniu na cudowne znaki powrotu Pana i mogą nie posłuchać słów prawdy wypowiedzianych z ziemi, a Pana uznać za heretyka. Wtedy jak ludzie z czasów Noego, nie wypełnią opatrnościowej woli Boga.

Tak więc Chrystus podczas powtórnego przyjścia narodzi się na ziemi, tak jak mówi o tym Apokalipsa: „*I porodziła syna - mężczyznę, który wszystkie narody będzie paść różgą żelazną. I zostało porwane jej dziecko do Boga i do Jego Tronu.*” (Ap 12:5) Kto zrodzony z niewiasty jest godzien zasiadania na Bożym tronie i rządzenia światem za pomocą żelaznej laski? Może to być jedynie Pan Powtórnego Przyjścia. Nie będzie to przyjście jedynie duchowe, bo uczniowie Jezusa często spotykali zmartwychwstałego Jezusa w sposób duchowy, a mimo wszystko z niecierpliwością czekali na jego powrót. Kiedy Jezus objawił się apostołowi Janowi, powiedział do niego: „*Zaiste, przyjdę niebawem*”, na co Jan odpowiedział: „*Amen. Przyjdź Panie Jezu!*” (Ap 22:20), co też świadczy o tym, że Chrystus w czasie powtórnego przyjścia nie przyjdzie w sposób duchowy, lecz narodzi się jako dziecko na ziemi, podobnie jak w czasie swego pierwszego przyjścia.

## Perspektywa Zasady

Chrystus powróci w ciele:

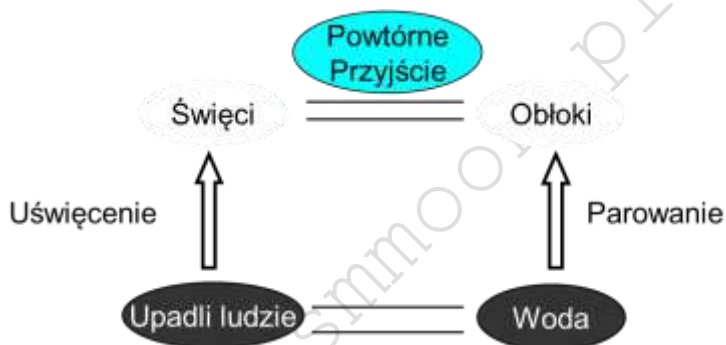
- Przykład powrotu Jana Chrzciciela.
- Proroctwa Jezusa, że zostanie odrzucony podczas Powtórnego Przyjścia.
- Będzie trzecim Adamem – odkupicielem i przykładem do naśladowania.

Zasada podaje kilka przyczyn, dla których Chrystus musi powrócić na ziemię jako człowiek. Bóg stworzył człowieka, żywiąc pragnienie by wypełnił on Trzy Błogosławieństwa. Ale w wyniku upadku Adama człowiek utracił możliwość realizacji tego ideału. Jezus przyszedł jako mesjasz - odnowiony Adam, Prawdziwy Rodzic ludzkości, by wybaczyć grzech pierworodny, wszczepić ludzi w ród Boga i nauczyć ich jak osiągnąć ideał. Kiedy jednak Żydzi odwrócili się od niego, Bóg musiał wydać jego ciało na krzyż szatanowi. Z tego powodu Jezus przyniósł światu tylko zbawienie duchowe. Zbawienie fizyczne nie zostało osiągnięte i dlatego Jezus musi powrócić. Podobnie jak za pierwszym razem, musi przyjść jako istota ludzka i wzrastać ku doskonałości w duchu i ciele. Następnie wszczepić w siebie ludzkość oraz poprowadzić ją do duchowej i cielesnej doskonałości wypełniając rolę Prawdziwego Rodzica ludzkości. Ma być przykładem, który wszyscy ludzie muszą naśladować i dlatego musi być idealnym człowiekiem – trzecim Adamem.

Z drugiej strony odkupienie z grzechów jest możliwe tylko podczas ziemskiego życia. Więc Chrystus musi przyjść na ziemię jako człowiek, ażeby odkupić nasze grzechy. Zbawienie, które przyniósł przez swoją śmierć krzyżową ma jedynie wymiar duchowy. Nie rozwiązuje ono problemu grzechu pierwotnego, który wciąż jest przekazywany i w nas działa.

## Znaczenie przyjścia Mesjasza na obłokach

Jeżeli więc Powtórne Przyjście Chrystusa odbędzie się w ciele poprzez łono kobiety jak jego pierwsze przyjście, to jak rozumieć przepowiednie, że Chrystus pojawi się na obłokach, jak utrzymałby się on w powietrzu? Niektórzy twierdzą, że dla wszechmocnego Boga nie ma nic niemożliwego, ale Bóg nie musi wypełniać opatrności, idąc wbrew ustanowionym przez Siebie Zasadom. Przepowiednia ta jest symboliczna i aby ją zrozumieć należy odgadnąć znaczenie obłoków. Obłoki powstają w wyniku parowania zanieczyszczonej wody z ziemi, która w Biblii często symbolizuje upadłą ludzkość. Możemy więc wyciągnąć wniosek, że obłoki są symbolem chrześcijan, którzy odrodzili się i wydzwignęli z upadłego stanu. Przyjście Jezusa na obłokach oznacza więc, że pojawi się on wśród grupy odrodzonych chrześcijan, o wyjątkowej wierze, których serca są bliskie Bogu.



Kiedy przyjmiemy taką metaforyczną interpretację obłoków, staje się oczywistym, że za pierwszym razem Jezus także symbolicznie zstąpił z nieba na obłokach. Takie jest również prawdziwe znaczenie proroctwa w Księdze Daniela, zapowiadającego przyjście Jezusa na obłokach.

## Dlaczego Jezus powiedział, że przyjdzie na obłokach?

Są dwa powody, dla których Jezus zapowiedział, że przyjdzie na obłokach. Po pierwsze, chciał w ten sposób zapobiec zwodniczym wystąpieniom antychrystów i zamętowi, jaki mogliby spowodować wśród wiernych. Gdyby Jezus otwarcie powiedział, że narodzi się w naturalny sposób na ziemi, wtedy nie można byłoby uniknąć pojawienia się fałszywych mesjaszy i wielkiego zamieszania z tym związanego. Sam Jezus, chociaż był mesjaszem, wywodził się ze skromnej rodziny. Istnieje więc niebezpieczeństwo, że każdy, kto osiągnie pewien poziom duchowości mógłby ogłosić się jego Powtórny Przyjściem i wprowadzić świat w błąd. Ponieważ większość chrześcijan oczekuje Chrystusa na obłokach, w znacznym stopniu udało się uniknąć tego zagrożenia. Jednakże teraz, kiedy czas się wypełnił, musi zostać objawiona prawda o tym, że Chrystus narodzi się na ziemi.

Po drugie, wiara w przyjście na obłokach miała dodać otuchy chrześcijanom w trudnych czasach. W Biblii znajdujemy także paradoksalnie brzmiące obietnice Jezusa, które dał uczniom, aby zachęcić ich do wypełnienia woli Boga. Powiedział: „Zaprawdę, powiadam wam: nie zdążyście

*obejść miast Izraela, nim przyjdzie Syn Człowieczy.” (Mt 10:23) Powiedział także: „Zaprawdę, powiadam wam: niektórzy z tych, co tu stoją nie zaznają śmierci, aż ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w królestwie swoim.” (Mt 16:28) Wypowiedzi te utwierdzały uczniów w przekonaniu, że jeszcze za swego życia spotkają powracającego Jezusa. Nadzieja ta umacniała w wierze i dawała siłę, by przetrwać prześladowania i położyć podwaliny pod kościół chrześcijański. W tym kontekście należy rozpatrywać obietnicę, że powróci na obłokach niebieskich z mocą i chwałą Bożą.*

## **Gdzie powróci Chrystus?**

Jeżeli Chrystus przyjdzie ponownie jako człowiek na ziemi, to musi narodzić się pośród ludu wybranego przez Boga. Gdzie jest to miejsce, które Bóg wybrał na miejsce powrotu Chrystusa? Kim są ludzie, którzy mają go powitać?

Niektórzy uważają, że Chrystus ponownie przyjdzie do narodu żydowskiego. Przekonanie to znajduje swoje uzasadnienie w Biblii: *„I usłyszałem liczbę opieczętowanych: sto czterdzieści cztery tysiące opieczętowanych ze wszystkich pokoleń synów Izraela” (Ap 7:4)* Jednakże Jezus wypowiedział się na ten temat w przypowieści o winnicy (Mt 21:33-43), gdzie dał do zrozumienia, że nie przyjdzie powtórnie do tych, którzy go prześladowali. W toku opatrności, gdy lud wybrany zawodził, to Bóg przekazywał Swoją misję grupie ludzi, wybranych spośród dotychczasowych powierników. Gdy Jezus został odrzucony i wydany na krzyż, naród Izraela utracił tytuł narodu centralnego odpowiedzialnego za Bożą opatrność, a stali się nią chrześcijanie.

Dlaczego więc Biblia wydaje się zapowiadać przyjście Chrystusa do Izraela? Ponieważ termin „Izrael” oznacza „ten, który zwyciężył”. Odkąd imię to otrzymał Jakub po zwycięstwie nad aniołem u brodu Jabbok oznacza ono lud Boży, który zwyciężył w wierze, a nie każdego kto wywodzi się z rodu Jakuba. Dlatego Jan Chrzciciel wołał do Żydów: *„Nie myślcie, że możecie sobie mówić: „Abrahama mamy za ojca,” bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi.” (Mt 3:9)* Wtórował mu święty Paweł: *„Bo Żydem nie jest ten, który nim jest na zewnątrz, ani obrzezanie nie jest to, które jest widoczne na ciele, ale prawdziwym Żydem jest ten, kto jest nim wewnątrz, a prawdziwym obrzezaniem jest obrzezanie serca, duchowe, a nie według litery.” (Rz 2:28-29)* Obydwaj zwracali uwagę Żydów, by szcząc się swym pochodzeniem od Abrahama, nie zapomnieli do czego to dziedzictwo zobowiązuje.

Gdzie więc urodzi się mesjasz? Pismo Święte sugeruje, że będzie to naród ze wschodu: *„I ujrzałem innego anioła wstępującego od wschodu słońca, mającego pieczęć Boga żywego.” (Ap 7:2)* Oznacza to, że naród, który przejmie Boże dzieło i wyda jego owoce dla Pana Powtórnego Przyjścia znajduje się na wschodzie. Za narody wschodu tradycyjnie były uważane Chiny, Japonia i Korea. Japonia od zamierzcztych czasów oddawała cześć bogini słońca, a w okres Powtórnego Przyjścia wkroczyła jako państwo faszystowskie, prześladowujące z okrucieństwem chrześcijaństwo. W Chinach w tym czasie kiełkował komunizm, który miał ogarnąć później cały naród. Tak więc obydwie te narody znalazły się po stronie szatana. Narodem na wschodzie, do którego powróci Chrystus jest Korea.

## **Korea jest narodem mogącym przyjąć mesjasza**

Bóg nie może zesać mesjasza do jakiegokolwiek narodu bez przygotowania. W jaki sposób Korea była przygotowywana, aby stać się narodem mogącym przyjąć mesjasza?

Po pierwsze, aby zbudować podstawę wiary musiała spełnić na poziomie narodu warunek odszkodowania oparty o liczbę 40. Naród Izraela cierpiał w Egipcie przez 400 lat, ażeby spełnić warunek oddzielenia się od szatana niezbędny do rozpoczęcia drogi odnowy Kanaan na poziomie narodu i zapłacić za błąd Abrahama. Chrześcijaństwo zносиło przez 400 lat prześladowania w Imperium Rzymskim, ażeby spełnić warunek oddzielenia się od szatana potrzebny do rozpoczęcia drogi odnowy Kanaan na poziomie świata i zapłacić odszkodowanie za błąd Izraela. Korea także zносиła przez 40 lat (1905-1945) prześladowania ze strony Japonii. Tym samym wypełniła warunek oddzielenia się od szatana, niezbędny do rozpoczęcia drogi odnowy Kanaan.

Układ z Eulsa zawarty w 1905 r. zredukował Koreę do statusu japońskiego protektoratu. Całkowita aneksja nastąpiła w 1910 roku. Japończycy dopuszczali się względem mieszkańców Korei licznych okrucieństw. Koreański ruch niepodległościowy był prowadzony głównie przez chrześcijan, dlatego też chrześcijanie cierpieli najbardziej pod rządami japońskiej tyranii. Pod koniec swoich rządów kolonialnych w Korei Japonia nasiliła politykę zwalczania niezależnego chrześcijaństwa. Chrześcijan zmuszano do przechodzenia na shintoizm; tych, którzy się sprzeciwiali, wtrącano do więzień lub zabijano. Dopiero koniec II wojny światowej przyniósł zakończenie prześladowań.

Po drugie, aby mieć szansę zbudowania podstawy wcielenia, naród mający przyjąć mesjasza musi być na linii podziału pomiędzy stroną Boga i stroną szatana. W Dniach Ostatnich świat uległ podziałowi na obozy demokratyczny i komunistyczny. Jak wynika z kursu historii opatrności chrześcijaństwa, podział ten jest wyrazem podziału na stronę Boga i stronę szatana na poziomie świata. Ponieważ budowa podstawy na przyjście mesjasza polega na ześrodkowanym w Bogu zjednoczeniu tych dwóch stron, więc w kraju do którego przyjdzie meszsz te obydwie ideologie będą obecne. Dlatego podział na świat demokracji i świat komunizmu przebiega również przez Koreę. Konflikt pomiędzy tymi dwoma obozami doprowadził najpierw do podziału na 2 odrębne państwa, a następnie przyjął formę militarną. Wojna Koreańska, która toczyła się w latach 1950-53, nie była zwykłą wojną domową lecz miała znaczenie dla opatrności odnowy świata. Była konfliktem całego świata demokratycznego i całego świata komunistycznego.

Po trzecie, naród mający przyjąć mesjasza musi rozumieć Serce Boga. Odkąd ludzkość odwróciła się od Boga wybierając zwierzchność szatana, Bóg cierpiał tak jak ojciec, który utracił swoje dzieci. Podczas prób odzyskania zbuntowanych dzieci, Bóg często musiał pozwalać na to, by te najlepsze i najukochańsze były wydawane w ręce szatańskiego świata, włączając w to nawet Jezusa. Cierpienie Boga trwa nieustannie od czasu ludzkiego upadku. Podobnie każdy człowiek, rodzina czy kraj, które podejmują próbę zbliżenia się do Serca Boga i walkę ze światem szatana muszą kroczyć prawą ścieżką, nie unikając krwi, potu i łez. Czy mając świadomość ogromu cierpienia Boga możemy wieść łatwe, nastawione na przyjemność życie i jednocześnie uważać, że kochamy Boga i jesteśmy zjednoczeni z Nim w sercu? Dlatego meszsz może przyjąć tylko ten naród, który szedł drogą cierpienia. Tragiczna historia Korei to świadectwo drogi, którą musi kroczyć naród wybrany przez Boga. Dlatego ważne jest, że nawet w szczytowym okresie swojej narodowej potęgi Korea nie atakowała i nie prowokowała innych narodów.

=====

Po czwarte, naród mający przyjąć mesjasza musi mieć fundament chrześcijański i mieć możliwość zjednoczenia innych religii. Buddyzm i konfucjanizm jako pierwsze zapuściły korzenie w Korei. Tradycja konfucjańska jest tam wciąż żywa do dzisiaj i przejawia się choćby w dyscyplinie, hierarchii społecznej, posłuszeństwie, szacunku do starszych oraz czci przodków. Chrześcijaństwo dotarło do Korei z Chin, dokąd przybyła delegacja koreańskich uczonych. Po jej powrocie do Korei

w 1603 r. udzielono chrztu pierwszej grupie Koreańczyków. W końcu w latach 80. XIX wieku chrześcijaństwo zostało uznane w Korei i zaczęło się rozwijać. Najbardziej rozpowszechniło się na północy kraju, jednak gdy komuniści doszli tam do władzy, wybuchły tam prześladowania.

### Warunki wymagane od narodu do którego przychodzi mesjasz

- Narodowy warunek odszkodowania oparty o liczbę 40.
- Przebywanie na linii podziału pomiędzy stroną Boga i szatana.
- Zrozumienie Serca Boga.
- Fundament chrześcijański i możliwość zjednoczenia różnych religii.
- Proroctwa mesjanistyczne.

Po piąte, naród mający przyjąć mesjasza na pewno będzie powiadomiony o przyjściu mesjasza. Pierwszy Izrael wierzył w przepowiednie swoich proroków, mówiących o nadejściu mesjasza, który jako król zbuduje Królestwo i zapewni ludziom zbawienie. Drugi Izrael dzielnie znosił ciężkie próby wiary, w znacznej mierze dzięki nadziei na rychły powrót Chrystusa. Podobnie Koreańczycy wierzyli zgodnie z księgą proroctw Dzong-gam-rok, że do ich kraju przyjdzie Prawy Król by ustanowić wieczne, pełne chwały Królestwo. Ponieważ przepowiednia mówiła o nadejściu nowego króla, klasa panująca starała się ją zwalczać. Japoński reżim kolonialny próbował zdusić ślady proroctwa, paląc książki i prześladowując tych, którzy w nią wierzyli. Nawet rozwijające się w Korei chrześcijaństwo, wyśmiewało tę ideę jako zabobon. Jednak w XX wieku powstało w Korei wiele grup mesjańskich skupionych wokół objawień mówiących z dużą ilością szczegółów o powtórny przyjściu mesjasza do Korei.

Chociaż chrześcijanie w Korei i w świecie są świadkami objawień i znaków przepowiadających powtórne przyjście Chrystusa w Korei, jednakże przywódcy kościołów nie reagują na nie z należytą uwagą. Sytuacja przypomina czasy Jezusa, kiedy arcykapłani i uczeni w Piśmie, którzy jako pierwsi powinni byli rozpoznać mesjasza, nie sprostali zadaniu. Wtedy Bóg dał objawienia o narodzeniu Jezusa mędrcom i pasterzom.

*Fakt, że przepowiednia z Nowego Testamentu wskazywała na miejsce wybranego narodu na wschodzie świata, nie oznacza, że Bóg nie próbował zesać mesjasza wcześniej (na przykład w epoce Karolingów) i do innego kraju. Wyboru ludzi kształtujących historię narodów doprowadziły do tego, że przepowiednia o narodzie ze wschodu spełniła się w Korei.*

*Historia chrześcijaństwa w Korei jest naznaczona cierpieniem nie tylko w okresie okupacji japońskiej. Nowa religia spotkała się z zainteresowaniem od 1603 roku, ale ówczesna władza uznała to za zagrożenie dla obowiązującego wówczas neokonfucjanizmu. W 1758 roku chrześcijaństwo zostało w Korei oficjalnie zakazane przez prawo. W 1785 roku katolicyzm został powtórnie wprowadzony do Korei, ale chrześcijanie byli znowu obiektem prześladowań, szczególnie po roku 1801. Apogeum prześladowań miało miejsce w latach 60. i 70. XIX wieku. Prześladowania zakończyły się w latach 80. XIX wieku i wtedy w Korei pojawili się misjonarze protestanccy.*

*Prawdziwa erupcja nawróceń na chrześcijaństwo w Korei nastąpiła po wojnie koreańskiej, kiedy to wraz z żołnierzami amerykańskimi napłynęła cała fala nowych misjonarzy z USA. W 1945r*

w Korei było 2% chrześcijan, a obecnie jest ich 29%, a kraj ten jest drugim na świecie (po USA) pod względem liczby wysyłanych misjonarzy za granicę. Jest to nieliczny, jeżeli nie jedyny kraj spośród krajów rozwiniętych gospodarczo, gdzie liczba chrześcijan ciągle rośnie.

## Podobieństwa między czasami Jezusa, a dniem dzisiejszym

Okres powtórnego przyjścia odpowiada czasom w których żył Jezus, dlatego procesy zachodzące w dzisiejszym chrześcijaństwie są odzwierciedleniem problemów jakie przeżywał współczesny Jezusowi judaizm. Przyjrzyjmy się kilku z nich.

W czasach Jezusa wielu arcykapłanów i uczonych w Piśmie przestrzegało rytuałów i litery Prawa, nie zwracając uwagi na wypaczenia w życiu duchowym. Podobnie jest w dzisiejszym chrześcijaństwie - wielu kapłanów przywiązuje wielką wagę do obrzędów, nie troszcząc się o jakość duchowego życia. Dlatego dzisiejsi przywódcy chrześcijańscy mogą jako pierwsi prześladować powracającego Chrystusa, który jak Jezus nie będzie się jedynie ograniczał do powtarzania tego, co już powiedziano. Żydowscy arcykapłani i uczeni w Piśmie krytykowali Jezusa w oparciu o swoje zrozumienie Starego Testamentu. Ten błędny osąd doprowadził ich do wydania Jezusa na śmierć. To samo może się przydarzyć podczas powtórnego przyjścia. Chrystus gdy powróci, nie ograniczy się do powtarzania słów Nowego Testamentu. Ci spośród chrześcijan, którzy będą trzymać się ściśle jego litery, mogą krytykować słowa i czyny Chrystusa podczas jego powtórnego przyjścia, okrzyknąć go heretykiem, a nawet prześladować go.

Jeżeli tak się stanie, to Bóg objawi narodzenie Chrystusa małym grupom religijnym i kościołom traktowanym z pogardą przez większość, a wręcz nawet osobom niewierzącym, które posiadają wrażliwe sumienia. Wydarzenie to przywołuje na myśl ojca, który zawiedziony przez własne dzieci musiał pokładać zaufanie w dziecku przybranym. Do głównego nurtu chrześcijaństwa trzymającego się utartych dróg wiary, wieść ta może dotrzeć dopiero później. W czasach Jezusa to nie przywódcy żydowscy przyjęli Ewangelię, lecz zwykli ludzie i poganie. Podczas powtórnego przyjścia może być podobnie - prości chrześcijanie i niechrześcijanie mogą przyjąć słowa Pana przed przywódcami chrześcijańskimi, choć ci drudzy będą uważać się za wybranych przez Boga. Takie jest znaczenie przypowieści o uczcie weselnej. Kiedy zaproszeni goście odrzucili królewskie zaproszenie „*Wtedy rzekł swoim sługom: „Uczta wprawdzie jest gotowa, lecz zaproszeni nie byli jej godni. Idźcie więc na rozstajne drogi i zaprosźcie na ucztę wszystkich, których spotkacie.” Słudzy ci wyszli na drogi i sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych. I sala zappełniła się biesiadnikami”.* (Mt 22:8-10)

Arcykapłani i uczeni w Piśmie powinni byli jako pierwsi zrozumieć, że Jezus jest mesjaszem i prowadzić do niego Żydów. Kiedy go odrzucili, musiał nauczać wyrzutków społecznych i zadawać się z grzesznikami, celnikami i nierządnicami. Prześladowanie ze strony arcykapłanów doprowadziło Jezusa do punktu, w którym musiał przyjąć śmierć na krzyżu. Dopuścili się oni tego w przekonaniu, że postępują słusznie pozbywając się niebezpiecznego heretyka i bluźniercy. Po czym do końca życia wypełniali swoje kapłańskie obowiązki z niezachwianą pewnością, że zmierzają do nieba. Na ironię zakrawa fakt, że droga, którą obrali, aby dostać się do nieba, sprowadziła ich na manowce.

Świadomi, że w dniach ostatnich wydarzenia mogą potoczyć się podobnie, musimy się poważnie zastanowić nad sobą. Wielu chrześcijan podąża drogą, która w ich przekonaniu prowadzi do nieba. Jednakże jeżeli Chrystus powróci, to znajdą się w trudniejszej sytuacji niż poprzednie



pokolenia chrześcijan. Jeżeli zwrócą się przeciw powracającemu Chrystusowi, wówczas bez względu na gorliwość wiary okazywanej za życia zwrócą się przeciwko opatrności. Wtedy spełnią się słowa Jezusa, który powiedział, że w dniach ostatnich skarci wielu wyznawców, nawet tych, którym silna wiara dawała moc by wyrzucać demony i czynić cuda w jego imieniu. (Mt 7:22-23)

Czasy Jezusa	Czasy Powtórnego Przyjścia
<ul style="list-style-type: none"> <li>• Trwanie przy dosłownym zrozumieniu Starego Testamentu.</li> <li>• Odrzucenie Jezusa.</li> <li>• Jezus idzie do nieprzygotowanych ludzi.</li> <li>• Jezus zostaje skazany na śmierć.</li> <li>• Powstaje Chrześcijaństwo.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Trwanie przy dosłownym zrozumieniu Nowego Testamentu.</li> <li>• Odrzucenie mesjasza.</li> <li>• Mesjasz idzie do nieprzygotowanych ludzi.</li> <li>• Powstaje nowa struktura religijna.</li> </ul>

Ludzie żyjący w czasach Jezusa mieli pójść za mesjaszem i pomóc mu zrealizować wolę Boga. Mieli historyczną odpowiedzialność, ponieważ żyli w najważniejszym okresie historii opatrności. Podobnie dzisiaj wszyscy ludzie, a szczególnie chrześcijanie, mają odpowiedzialność, by odnaleźć i wspierać powracającego Chrystusa i ustanowić Królestwo Niebieskie na ziemi. Żyjemy w czasach wyjątkowych, niepodobnych do żadnego innego okresu historii. Powracający Chrystus ogłosi, co jest wolą Boga i będzie uczył ludzi jak ją zrealizować. Ludzie Boga powinni go szukać, wspierać i uczyć się od niego. Wsłuchajmy się w pokorze w głos naszego serca i odnajdźmy, czego Bóg dla nas pragnie w tych niezwykłych czasach.